

Marcin Roliński

Elementy prawa wodnego w rozwoju historycznym ze szczególnym uwzględnieniem polskich ustaw wodnych (część I)

Studia Iuridica Lublinensia 18, 83-91

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MARCIN ROLIŃSKI

Elementy prawa wodnego w rozwoju historycznym ze szczególnym uwzględnieniem polskich ustaw wodnych (część I)

Elements of the water law in the historical development with special regard to the Polish water acts (part I)

GENEZA PRAWA WODNEGO

Regulowanie gospodarki wodnej przy pomocy prawa ma długą tradycję, sięgającą czasów antycznych. Prawa tego niemal nie znamy. Ważne jest jednak to, co się zachowało i wycisnęło swoje piętno na prawie niemal całej Europy: cywilne prawo rzymskie.¹ Jest rzeczą ciekawą, że „Corpus Iuris Civilis” wprowadza co do wszystkich rodzajów wód płynących zasadę: *flumina omnia sunt publica*.² To romanisci powinni więc wyjaśnić, jakie znaczenie posiadała ta zasada w różnych okresach historii prawa rzymskiego i w stosunku do jakich wód. Jak wiadomo, klasyczne prawo rzymskie wykluczało własność prywatną wód płynących – odrywało je od własności ziemi (brzegów) i poddawało odrębnym przepisom.

We wczesnym średniowieczu, w południowej Hiszpanii, Maurowie wprowadzili wiele urządzeń wodnych (kontynuując tradycje rzymskie) przy pomocy rozbudowanego ustawodawstwa i administracji wodnej – spotykamy tu po raz pierwszy historycznie udokumentowane spółki wodne.³ Z kolei średniowieczne prawo państw i miast włoskich zawiera cały szereg przepisów prawnych znanych

¹ M. Zimmermann, *Zagadnienia prawa wodnego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu im. A. Mickiewicza” 1957, nr 4, s. 7.

² *Ibidem*, s. 7.

³ *Ibidem*, s. 9.

w nowoczesnym prawie wodnym. Na plan pierwszy wysuwa się tu prawo mediołańskie z XIII i XIV w. regulujące rozbudowaną gospodarkę wodną Lombardii. Wymienia się tu szereg instytucji normujących z jednej strony gospodarkę wodną na podstawie „dispensy” – pozwolenia wodnoadministracyjnego, z drugiej zaś umożliwiających tę gospodarkę (zachowując zasadę własności prywatnej gruntu) przez prawną możliwość jej przekształcenia w ściśle określonych warunkach (wywłaszczenie, publicznoprawne ograniczenia prawa własności, a nawet tworzenie przymusowych spółek wodnych).⁴

Odnosnie do utrzymującego się do dziś wpływu prawa rzymskiego na konstrukcje ustawodawstwa wodnego krajów europejskich, warto wspomnieć, że wpływ ten zaznaczył się niemal od początku dynamicznego rozwoju ustawodawstwa wodnego, przypadającego na pierwszą połowę XIX w. Rozbudowane w tym czasie ustawodawstwo wodne regulowało sprawy m.in. dróg wodnych i spławnych, żeglugi, władz wodnych, ochrony wód przed zanieczyszczeniami oraz spółek wodnych.⁵ Okres ten charakteryzuje się, jak podkreśla się w literaturze, scentralizowaniem administracji, która rządzi, a nawet gospodaruje w imię „interesu publicznego”. Częściowo w oparciu o prawo rzymskie przejmując ona gospodarkę na wodach „żeglownych i spławnych”, stwarza pełny system koncesyjny, policję wodną itd. Podstawą systemu koncesyjnego o charakterze reglamentacyjno-ochronnym, znanego do dziś współczesnym ustawodawstwom, jest klasyczny podział korzystania z wód na powszechne, zwykłe i szczególne.

Początkowo ustawodawstwo wodne było bardzo rozdrobnione.⁶ Niemal do każdego rodzaju korzystania z wód (melioracje wodne, budowa wodociągów) ustanawiana była odrębna ustawa. Jednak już w połowie XIX w. podejmowane były próby kodyfikacji. Za pierwszą kodyfikację prawa wodnego uznaje się austriacką ustawę z 1869 r., bardzo starannie przygotowywaną przez okres prawie dwudziestu lat (pierwszy bardzo ciekawy projekt z 1850 r.).⁷ Następną zasługującą na uwagę jest kodyfikacja pruska z 1913 r. o bardzo rozbudowanej treści normatywnej (licząca ponad 400 paragrafów). Zgodnie z wzorami z innych dziedzin ustawodawstwa pruskiego, ustawa ta oparta została na systemie, który miał być praktyczniejszy, tj. enumeracji i kazuistyki. Obie powyższe ustawy stanowiły wzór dla kodyfikacji polskiej z 1922 r.

⁴ *Ibidem*, s. 7.

⁵ R. Paczuski, *Gospodarowanie zasobami wód śródlądowych i ich ochrona*, „Ochrona Środowiska” 2009, nr 7, s. 12.

⁶ Przykładem są trzy ustawy bawarskie z 1852 r. o użytkowaniu wód, melioracjach wodnych i ochronie przed powodziąmi.

⁷ R. Paczuski, *op. cit.*, s 11 i s. 12.

KSZTAŁT POLSKIEJ USTAWY WODNEJ Z 1922 R.

Historyczny przegląd ustawodawstwa polskiego otwiera ustawa wodna z dnia 19 września 1922 r.⁸, która wpisuje się w historię porządkowania prawodawstwa po pierwszej wojnie światowej nowo odbudowanego Państwa Polskiego.

Objęła ona swoim zakresem następujące grupy zagadnień, wyodrębnione jednostkami systematycznymi, nazwanymi częściami: część pierwsza – O prawie własności wód; część druga – O użytkowaniu wód (w tej części cztery rozdziały dotyczące użytkowania powszechnego, użytkowania wody prywatnej przez właściciela, użytkowania wód na podstawie pozwolenia władzy, szczególnych przepisów dla zakładów piętujących wodę); część trzecia – Utrzymanie i regulacja wód i ich brzegów, tudzież ochrona od powodzi (trzy rozdziały w tej części poświęcone utrzymaniu wód i jej brzegów, regulacji wód i ubezpieczeniu brzegów, ochronie od powodzi); część czwarta – O wywłaszczeniu i prawach przymusowych; część piąta – O spółkach wodnych (związkach wałowych), część szósta – O władzach i postępowaniu (zawiera cztery rozdziały o właściwości władz, postępowaniu, nadzorze władz wodnych i księgach wodnych); część siódma – O komisjach rewizyjnych wodnych; część ósma – O wojewódzkich radach wodnych; część dziewiąta – Postanowienia karne; część dziesiąta – Postanowienia przejściowe i końcowe.

Własność wód została uregulowana podobnie jak w prawie austriackim. Według art. 1 wody mogły być albo publiczne, albo prywatne. Pierwsze stanowiły własność publiczną, drugie były własnością prywatną. W takiej konstrukcji dopełniała się własność w rozumieniu cywilistycznym oraz koncepcja dobra publicznego, nawiązująca do rzymskiej zasady *flumina omnia sunt publica*.

Dla korzystania z wód oraz ich ochrony szczególne znaczenie miała zasada poddania gospodarki wodnej kontroli administracji publicznej. Pod tym względem polska ustawa szła nawet dalej niż pruska czy austriacka. Podstawowym instrumentem reglamentacji, wykraczającym poza typowy charakter środka policyjnego, stały się pozwolenia wodnoprawne wzorowane na ustawie pruskiej. Pozwolenia miały charakter związany, a względami uzasadniającymi odmowę ich udzielenia były wskazane w ustawie interesy publiczne (art. 48). Pozwolenia mogły zostać cofnięte za odszkodowaniem lub bez odszkodowania.

Ustawa dostrzegła także potrzebę zapobiegania zanieczyszczeniu wód. W art. 22 zawarty został zakaz „wpuszczania do wód” przedmiotów i materii, które mogłyby spowodować jej szkodliwe zanieczyszczenie. Odrębnie potraktowano „wpuszczanie cieczy”, które wymagało uprzedniego zawiadomienia władzy

⁸ Dz. U. nr 24, poz. 205 z późn. zm.

wodnej. Mogła ona zakazać takich działań, jeśli przemawiałyby za tym „względy policyjne” lub inne ograniczenia określone przepisami ustawy (art. 25). Zakład, z którego pochodziło niedozwolone zanieczyszczenie, ponosił odpowiedzialność za wywołane tym szkody, z wyjątkiem sytuacji, gdy zastosował należyte środki ostrożności (art. 26 ust. 1). Ponadto pozwolenie na używanie wody mogło być udzielone z zastrzeżeniem dopełnienia wskazanych przez organ warunków, jeśli przewidywane było zanieczyszczenie wody (art. 47 ust. 1).

Zadania z zakresu gospodarki wodnej przydzielono organom administracji publicznej szczebla naczelnego i terenowego. Ponieważ jednak nie było organu wodącego na szczeblu naczelnym (który wykonywałby funkcje koordynacyjne), wprowadzono (w drodze instrukcji) zasadę porozumiewania się resortów w sprawach, które wchodziły do zakresu ich kompetencji. W terenie – oprócz organów rządowej administracji ogólnej I i II stopnia (ustawa przewidywała także pewne uprawnienia prawodawcze dla samorządu województwa, ale wskutek zaniechania reformy samorządowej przejęli je wojewodowie) – funkcjonowały także organy pomocnicze dwojakiego rodzaju. Pierwszymi były komisje rewizyjne, posiadające charakter opiniodawczo-nadzorczy, powoływane przez wojewodę, drugie to wojewódzkie rady wodne, działające przy wojewodzie, o charakterze opiniodawczo-doradczym. Jak już wspomniano, postępowanie przed organami toczyło się według wzorów austriackich. Formą swoistą procedury było tzw. postępowanie wyrównawcze, w którym organ ustalał miarę, czas i sposób użytkowania wód przez kilku uprawnionych, gdy dostępność wody płynącej uniemożliwiała pokrycie wszystkich potrzeb.⁹

W tym miejscu warto zaznaczyć, iż ustawa z 1922 r. rozróżniała pojęcie naruszenia jakości wody wskutek odprowadzania do niej „wody zwykłej lub użytej, pochodzącej z gospodarstwa” oraz zanieczyszczenie wód wywołane „wpuszczaniem rzeczy i wrzucaniem [...] przedmiotów i materii oraz odprowadzaniem wody lub innych cieczy”, przy czym zarówno „naruszenie jakości wody”, jak i zanieczyszczenie wody, które by mogło wyrządzić komukolwiek szkodę, było zabronione. Stwierdzenie faktu szkodliwego zanieczyszczenia wody ustawa z 1922 r. powierzyła organom do spraw administracji wodnej. Ocenę szkodliwości – a tym samym i granicy odprowadzania zanieczyszczeń – pozostawiono swobodnemu uznaniu organów administracyjnych. Ustawa bowiem nie zawierała określenia granic dopuszczalności odprowadzania materii lub cieczy. Ponadto ustawie wodnej nieznane było pojęcie „ścieków” – jako forma zanieczyszczenia wód.¹⁰

⁹ J. Rotko, *Linia rozwojowa polskiego prawa wodnego*, „Prawo i polityka w ochronie środowiska”, Warszawa 2008, nr 8, s. 133–134.

¹⁰ K. Podgórski, *Ochrona wód przed zanieczyszczeniem w świetle prawa administracyjnego*, Warszawa 1974, s. 14.

ROZWÓJ USTAWODAWSTWA WODNEGO PO 1945 R.

Radykalne zmiany polityczne, jakie zaszły w Polsce po II wojnie światowej, wymusiły potrzebę dostosowania do nowych warunków prawno-gospodarczych także prawa wodnego. W tym miejscu należy zaznaczyć, iż ustawa wodna z 1922 r. obowiązywała z niewielkimi zmianami przez ponad 40 lat, do czasu wejścia w życie kolejnej ustawy wodnej z dnia 30 maja 1962 r. – Prawo wodne.¹¹

Licząca 173 artykuły ustawa została podzielona na jedenaście działów: Przepisy ogólne (dział I); Korzystanie z wód (dział II); Obiekty budowlane gospodarki wodnej (dział III); Ochrona wód (dział IV); Ochrona przed powodzią (dział V); Spółki wodne (dział VI); Księgi wodne i kataster wodny (dział VII); Ograniczenia prawa własności nieruchomości w niektórych wypadkach szczególnego korzystania z wód (dział VIII); Postępowanie wodnoprawne (dział IX); Przepisy karne (dział X); Przepisy przejściowe i końcowe (dział XI).

Taka systematyka w zasadzie nie sygnalizowała jakichś poważniejszych zmian w stosunku do przepisów wcześniejszych, ani nowych treści ustaw. Mimo systemowego podobieństwa, pojawiły się jednak elementy właściwe państwu i gospodarce socjalistycznej. Po pierwsze, już w art. 1 zamieszczono deklarację, że wody stanowią własność Państwa, o ile ustawa nie stanowi inaczej. Z prywatną własnością gruntu powiązано tylko powierzchniowe wody stojące oraz wody w studniach i rowach.

Akcenty ustrojowe zostały także zawarte w przepisach ogólnych o hierarchii celów w gospodarowaniu wodami (art. 3, art. 22) oraz o prowadzeniu planowej gospodarki wodnej (art. 4, art. 23). Art. 3 w charakterystyczny dla epoki sposób akcentuje potrzeby gospodarki narodowej przed potrzebami ludności. Art. 22 wiąże z kolei planowanie zadań w gospodarce wodnej z ogólnym planowaniem gospodarczym. Planowaniu poświęcony był zresztą odrębny rozdział „Planowanie gospodarki wodnej” (art. 22–24), a odesłania do planów rozwoju gospodarki narodowej pojawiały się także w innych miejscach ustawy (np. w art. 11, art. 46). Mimo oczekiwań nie udało się jednak stworzyć odrębnego, autonomicznego systemu planów wodnych, mającego umocowanie w ustawie. Planowanie sprowadzało się w związku z tym do ujmowania zagadnień gospodarki wodnej w rocznych, wieloletnich oraz perspektywicznych planach gospodarczych, uchwalanych przez Sejm i terenowe organy władzy państwowej – rady narodowe – zgodnie z zasadą jednolitości planowania.¹²

¹¹ Dz. U. nr 34, poz. 159.

¹² W. Tarasiewicz, S. Surowiec, Z. Rybicki, *Prawo wodne. Komentarz. Teksty*, Warszawa 1965, s. 10, 20.

Intensywna industrializacja z lat pięćdziesiątych (tzw. heroiczny okres budowy socjalizmu) zaczęła wywoływać negatywne skutki środowiskowe, w tym zanieczyszczenie wód. W związku z tym pojawiła się pilna potrzeba stworzenia regulacji prawnych mobilizujących państwowe zakłady do ochrony wód. W dniu 31 stycznia 1961 r. Sejm uchwalił ustawę o ochronie wód przed zanieczyszczeniem.¹³ Spowodowało to uchylenie tych przepisów o ochronie wód, które zawierała ustawa wodna z 1922 r. Te nowe przepisy przewidywały m.in. administracyjne kary pieniężne za szkodliwe zanieczyszczenie wód. Zostały one następnie przejęte, z nieznacznymi zmianami, do ustawy – Prawo wodne.¹⁴ Art. 160 ust. 1 przewidywał, że wojewódzki organ administracji wodnej wymierzy zakładowi karę pieniężną za szkodliwe zanieczyszczenie wód.

Przesłanki wymierzania kar ujęte zostały w dwie grupy: powodujące obligatoryjne wymierzenie kary (art. 160 ust. 2) oraz fakultatywne (art. 160 ust. 3). Do pierwszej grupy zaliczono wprowadzanie ścieków do wód lub do ziemi bez posiadania pozwolenia wodnoprawnego oraz uruchomienie oczyszczalni ścieków lub innych urządzeń zabezpieczających wody przed zanieczyszczeniem, jeżeli ich działanie nie odpowiadało warunkom technicznym projektu budowlanego. Przesłanki fakultatywne objęły: po pierwsze, niewykonanie w ustalonym terminie urządzeń zabezpieczających wody, po drugie, niewprowadzenie zmiany procesów wytwórczych wynikających z pozwolenia, a zmierzających do obniżenia ilości zużycia wody i ładunków zanieczyszczeń odprowadzanych w ściekach z produkcji, a po trzecie, przeprowadzenie bez uzgodnienia zmiany procesów produkcyjnych wpływających na zwiększenie zanieczyszczeń. Kary pieniężne miały obciążać wyniki gospodarcze zakładu (art. 160 ust. 4).

Zdając sobie sprawę z wielu zaniedbań i zapóźnień, ustawodawca przewidział w przepisach przejściowych i końcowych, że w stosunku do zakładów gospodarki społecznej, które w dniu wejścia w życie ustawy o ochronie wód przed zanieczyszczeniem z 1961 r. nie posiadały wymaganych urządzeń zabezpieczających wody przed zanieczyszczeniem (lub tylko posiadały je częściowo), wprowadzany będzie stopniowo obowiązek wyposażania ich w takie urządzenia (art. 166 ust. 1). Rada Ministrów, w drodze niepublikowanej uchwały nr 240/64 z dnia 6 sierpnia 1964 r., ustaliła wykaz pewnej ilości zakładów objętych takim obowiązkiem.¹⁵

Zauważyć należy, że opłaty i administracyjne kary pieniężne, występujące w znacznym nasileniu w polskim prawie ochrony środowiska, będące zresztą jedną z jego cech charakterystycznych, wywodzą się właśnie z prawa wodnego. Ustawa z 1962 r. wprowadziła administracyjne kary pieniężne, zasadniczo

¹³ Dz. U. nr 5, poz. 34 ze zm.

¹⁴ W. Tarasiewicz, S. Surowiec, Z. Rybicki, *op. cit.*, s. 108.

¹⁵ *Ibidem*, s. 161.

różne od instytucji prawa karnego, a kolejna ustawa z 1974 r. uzupełniła ten nowy system środków oddziaływania dodatkowo o opłaty za korzystanie z wód.

W ustawie zadania z zakresu gospodarki wodnej zostały przydzielone organom administracji państwowej, której kształt uwzględniał specyfikę ustroju państwa socjalistycznego (ustrój administracji ulegał zresztą w latach 60. i 70. istotnym przeobrażeniom). W tym miejscu należy wspomnieć, że uchwalenie ustawy poprzedziło utworzenie w 1960 r. Centralnego Urzędu Gospodarki Wodnej – jako naczelnego organu administracji państwowej do spraw gospodarki wodnej.

PRAWO WODNE Z 1974 R.

Trzecią w kolejności ustawą obejmującą zagadnienia szeroko rozumianej gospodarki wodnej była ustawa z dnia 24 października 1974 r. – Prawo wodne.¹⁶ Różniła się ona od poprzedniej zarówno szerszym zakresem przedmiotowym, jak i zmienionym układem treści.

Ustawa liczyła pierwotnie 145 artykułów i składała się z ośmiu działów: dział I – Przepisy ogólne; dział II – Korzystanie z wód; dział III – Ochrona wód, ochrona przed powodzią; dział IV – Budownictwo wodne; dział V – Spółki wodne; dział VI – Księgi wodne i kataster gospodarki wodnej; dział VII – Przepisy karne; dział VIII – Przepisy przejściowe i końcowe.

Najistotniejsze zmiany wprowadzone do niej polegały na objęciu przepisami ustawy materii wcześniej w prawie wodnym nieregulowanych (zaopatrzenie ludności w wodę i odprowadzanie ścieków) lub regulowanych bardzo powierzchownie, przy istniejących przepisach odrębnych.¹⁷ Ponadto:

Po pierwsze, wprowadzono opłaty za pobór wody i odprowadzanie ścieków do wód lub do ziemi, w celu nakłonienia zakładów do oszczędnego gospodarowania wodą i zwiększenia ochrony czystości wód (art. 56 ust. 1).

Po drugie, utworzono Fundusz Gospodarki Wodnej (o charakterze celowym), który gromadził środki pochodzące z opłat (art. 56 ust. 1).

Po trzecie, zwiększono ochronę wód przed nadmierną eksploatacją oraz wprowadzono ochronę przepływów nienaruszalnych, mając na uwadze ochronę życia biologicznego w środowisku wodnym (art. 25 ust. 1); ochronie wód służyć także miały przewidziane w art. 135 ograniczenia przywilejów zakładów „starych” (tj. tych, które w dniu 9 lutego 1961 r. nie posiadały wymaganych obowią-

¹⁶ Dz. U. nr 38, poz. 230 z późn. zm.

¹⁷ Chodzi o problematykę melioracji wodnych, którym w ustawie z 1962 r. poświęcono art. 74–77, podczas gdy szczegółowe zagadnienia określały przepisy ustawy z dnia 22 maja 1958 r. o popieraniu melioracji wodnych dla potrzeb rolnictwa, Dz. U. z 1963 r. nr 42, poz. 237 z późn. zm.

zującymi wówczas przepisami urzędzeń zabezpieczających), polegające na określeniu ram czasowych na modernizację (miały zostać sformułowane w odrębnych zwolnieniach wojewody, wydawanych na wnioski na okres nie dłuższy – co do zasady – niż 5 lat).

Po czwarte, wyposażono organy administracji państwowej w środki represji administracyjnej, polegające na możliwości unieruchomienia zakładu, jeżeli zaniechania zakładu pobierającego wodę lub odprowadzającego ścieki mogą stwarzać zagrożenia dla zdrowia lub życia ludzi, i nie zostaną one usunięte pomimo wezwania do ich usunięcia (art. 28).

Po piąte, wprowadzono zezwolenia na wprowadzanie ścieków do urzędzeń kanalizacyjnych stanowiących własność Państwa (art. 102).

Wskazywano także na nowoczesny instrument zarządzania dorzeczem w postaci pozwolenia wodnoprawnego na szczególne korzystanie z zasobów wód dorzecza lub jego części (art. 54). Miało ono ustalać podstawowe zasady eksploatacji zasobów wód dorzecza, prawa i obowiązki zakładów zainteresowanych korzystaniem z tych wód oraz wyznaczać zakład uprawniony do wydawania zakładom objętym pozwoleniem szczegółowych dyspozycji o sposobie gospodarowania wodą zgodnie z tymi zasadami, zwłaszcza w okresie suszy, zagrożenia powodzią i nieprzewidzianych zanieczyszczeń.

W zakresie podstawowych instrumentów prawa wodnego, takich jak pozwolenia wodnoprawne (zasady wydawania, cofania i ograniczania), dokonano tylko pewnych korekt i uzupełnień. W dalszym ciągu nie stworzono autonomicznego systemu planów wodnych, poprzestając na odesłaniu w art. 5 do perspektywicznych, wieloletnich i rocznych planów społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.¹⁸ Usunięto natomiast z ustawy przepisy szczególne o postępowaniu wodnoprawnym.

Nieprzestrzeżenie przez kilkadziesiąt lat rządów PRL przepisów ustawy wodnej z 1922 r. oraz późniejszych aktów prawnych, tj. ustawy – Prawo wodne z 1963 r. i z 1974 r. doprowadziło do ogromnych zaniedbań w gospodarowaniu zasobami wodnymi, zwłaszcza do katastroficznego zanieczyszczenia wód.

Stało się bowiem jasne, że dla nadrobienia kilkudziesięcioletnich zaniedbań w dziedzinie gospodarki wodnej oraz w celu sprostania nowym wyzwaniom u progu XXI w. na rzecz trwałego i zrównoważonego rozwoju potrzebna jest w Polsce gruntowna reforma prawa wodnego.

W rezultacie w pierwszej połowie lat 90. powołana została przy Prezesie Rady Ministrów Komisja do spraw nowelizacji Prawa ochrony środowiska, której członkowie zajęli się także opracowaniem nowego prawa wodnego. Projekt wzorowany był w znacznym zakresie na francuskim modelu gospodarki wod-

¹⁸ Zob. S. Surowiec, W. Tarasiewicz, T. Zwięglińska, *Prawo wodne. Komentarz. Przepisy wykonawcze*, Warszawa 1981, s. 20.

nej i zakładał stworzenie nowego modelu organizacyjnego administracji wodnej, oderwanego od podziału kraju na województwa i koncentrującego się na zlewniach hydrograficznych (dorzeczach).¹⁹

SUMMARY

The Author presents the history of the origin and development of the water law, beginning with the ancient Roman Empire, up to the 19th century. In 1922 there appeared the first Polish Water Act which was in force for 40 years. After the Second World War the works on the new water legislation were carried on under the auspices of the Committee on Water Management of the Polish Academy of Sciences (PAN). In the year 1962 a new version of the Act appeared. The next Polish Water Act dates from 1974.

¹⁹ J. Rotko, *op. cit.*, s. 138.